

KS. SŁAWOMIR TYKARSKI*

PROBLEMY PSYCHOLOGICZNE KOBIET JAKO SKUTEK DEFICYTU OBECNOŚCI OJCA W DZIECIŃSTWIE

Przyglądając się przemianom społecznym życia rodzinnego, a także bazując na literaturze, można dojść do wniosku, iż ma miejsce zjawisko zwane kryzysem ojcostwa¹. Polega ono na braku ojca w rodzinie. Może to być absencja fizyczna poprzez wyjazd zarobkowy za granicę lub opuszczenie wspólnoty rodzinnej poprzez separację bądź rozwód, który w dzisiejszych czasach jest zjawiskiem nader częstym. Istnieje również inny rodzaj nieobecności ojca – pomimo, że żyje on razem z rodziną, to jest nieobecny w sposób psychiczny (emocjonalny)². To specyficzne odseparowanie polega na braku zaangażowania się i odpowiedzialności w podejmowaniu decyzji mających wpływ na jakość budowania wspólnoty małżeńsko-rodzinnej. Konsekwencją nieobecności jest również brak aktywnego uczestnictwa rodzica w wychowaniu dzieci, obdarowywaniu ich uczuciami, zapewnienia emocjonalnego (a nie tylko materialnego) bezpieczeństwa. Przyczyna takiego stanu rzeczy może leżeć po stronie samego ojca, ale także po stronie matki, której zachowanie – poprzez chęć decydowania o wszystkim – uniemożliwia ojcu dziecka tworzenie wspólnoty rodzinnej i pełne się w nią zaangażowanie³.

* Ks. dr Sławomir Tykarski – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

¹ Więcej na temat zjawiska i przyczyn kryzysu ojcostwa zob. B. Mierzwiński, *Rola ojca w rodzinie*, „Communio” 6(1986), s. 58-59.

² Wyróżnia się także brak obecności ojca ze względu na jego śmierć. Taka sytuacji nie będzie jednak analizowana w niniejszym artykule. Warto jedynie zaznaczyć, iż w przypadku śmierci ojca, za kreowanie jego obrazu odpowiedzialna jest matka. Mimo, że dziecko posiada potrzebę pozytywnego wyobrażenia zmarłego ojca, to ważne jest, aby nie idealizować jego obrazu, co może być przyczyną kompleksu niższości u dziecka. Ponadto u córki może się rodzić pragnienie, by jej przyszedł mąż posiadał cechy, jak zmarły, wyidealizowany ojciec, co może być przyczyną odrzucania kolejnych kandydatów lub stać się powodem konfliktów z obecnym już mężem. Zob. B. Mierzwiński, *Mężczyzna istota nieznaną*, Warszawa 1999, s. 79.

³ „Identyfikacja z ojcem oraz silne przywiązanie do niego nigdy nie jest szkodliwe dla dziecka, podczas gdy silny związek emocjonalny z matką, w niektórych przypadkach wyraźnie opóź-

Kolejnymi przyczynami kryzysu ojcostwa mogą być przemiany kulturowe, takie jak feminizacja, zjawisko równouprawnienia, rewolucja seksualna wraz z aprobatą związków homoseksualnych i przyznawaniu im praw rodzicielskich, brak zasad etycznych w sferze płciowości (banki spermy, anonimowe ojcostwo), rozmycie tradycyjnych ról małżeńskich i rodzicielskich na rzecz układu partnerskiego lub związku kohabitacyjnego. To wszystko wymusza przemianę, a nawet deformację modelu ojcostwa. Współcześni ojcowie mogą czuć się zdezorientowani co do roli, jaką mają odgrywać w rodzinie, gdyż współcześnie lansuje się przeciwne wzory ojcostwa. „Z jednej strony zachęca się mężczyzn do komunikacji z ich nienarodzonymi dziećmi, do wizyt wraz z żoną u ginekologa, do udziału w porodzie, z drugiej strony podkreśla się samowystarczalność macierzyństwa”⁴. Zachęca się ojców do poświęcania czasu na zabawę z dzieckiem, do uświadamiania seksualnego, jednak istnieje ryzyko, że takie zachowanie zostanie źle odebrane przez otoczenie – oskarżenia o pedofilię i molestowanie własnych dzieci. Tak więc te wszystkie czynniki mogą skutecznie przyczynić się do kryzysu ojcostwa.

Zjawisko to przeważnie pociąga za sobą kolejne skutki w postaci deficytów wychowawczych u dzieci, które z kolei owocują różnymi trudnościami psychologicznymi w ich dorosłym życiu. Niniejszy artykuł skupi się przede wszystkim na znaczeniu więzi pomiędzy ojcem a córką – a dokładniej mówiąc – na trudnościach psychologicznych dorosłych kobiet będących pokłosiem deficytu obecności ojca jakiego doświadczyły w dzieciństwie.

Publikacja składa się z dwóch części. W pierwszej pokrótce zostanie zdefiniowane ojcostwo oraz przybliżone znaczenie i zadania ojca w życiu córki. W drugiej części będą przedstawione przykłady psychologicznych trudności, jakie przeżywają kobiety, które w swoim dzieciństwie doświadczały braku ojca zarówno fizycznego, jak i emocjonalnego. Dokona się tego na podstawie informacji pozyskanych z listów do ojców, jakie napisały dorosłe kobiety wspominające swoje dzieciństwo⁵. Oczywiście przedstawione poniżej treści nie mówią o wszystkich problemach kobiet. Są to tylko wybrane zagadnienia znaczące główne obszary psychologicznych trudności.

1. Pojęcie ojcostwa

Słownik Języka Polskiego podaje definicję ojca, jako: „mężczyznę mającego własne dziecko (dzieci) w stosunku do tego dziecka (lub ze względu na nie)”; ojcostwo zaś jako „fakt, że ktoś jest ojcem (dziecka, dzieci)”⁶. Oczywi-

niać może proces uspołeczniania się dziecka, a nawet stać się przyczyną wyraźnych zaburzeń w jego zachowaniu”. K. Pospiszyl, *Ojciec a wychowanie dziecka*, Warszawa 2007, s. 115.

⁴ D. Kornas-Biela, *Współczesny kryzys ojcostwa*, w: *Oblicza ojcostwa*, red. taż, Lublin 2001, s. 171.

⁵ Korespondencja ta została zebrana i opublikowana w postaci książkowej. Zob. *List do Ojca*, red. J. Wójcik, G. Piechota, Warszawa 2008.

⁶ *Słownik Języka Polskiego*, t. 2, Warszawa 1979, s. 496-497.

ście definicja ta nie jest precyzyjna i nie wyczerpuje zagadnienia. Wskazuje to na występującą trudność w określeniu kim jest ojciec i czym jest ojcostwo z nim związane. Stąd stosuje się definicję opisową tego zjawiska. Podpierając się myślą B. Mierzwińskiego, „Ojcostwo jest specyficzną funkcją męczyzny i oznacza: zajęcie właściwego sobie miejsca w małżeństwie i rodzinie, poczęcie dziecka (dzieci), otoczenie tych dzieci i ich matki troskliwą miłością, utrzymanie i wyżywienie członków rodziny, trudne dzieło wychowania dzieci”⁷. Autor ten stwierdza jednoznacznie: „Pojęcie ojcostwa jest trudne do zdefiniowania z dwóch powodów: 1. Należy ono do tak zwanych pojęć podstawowych, które niełatwo precyzować. 2. Zawiera w sobie wielość i złożoność aspektów; nie sposób ich zamknąć w jednym, krótkim zdaniu”⁸. Z tego powodu, niniejsza publikacja nie będzie szczegółowo zajmowała się analizą elementów składających się na pojęcia ojcostwa i różnych aspektów z nim związanych, lecz opiera się na opisowym określeniu ojcostwa, jakie zostało wyżej zaprezentowane.

2. Znaczenie i zadania ojca w życiu córki

Rola ojca w życiu córki jest wieloraka oddziałuje na sferę rozwoju intelektualnego, moralnego, płciowego, emocjonalnego dziecka, a także w obszarze socjalizacji, co ma wpływ na jego przyszłe, dorosłe życie⁹. Dziewczynka potrzebuje ojca, aby dorastać ze świadomością, że jest kochana przez pierwszego w jej życiu mężczyznę-ojca. Uczucie ojca jest dla niej sygnałem, że może być kochana również przez inne osoby. Dzięki ojcu uczy się, jak ludzie powinni ją kochać i szanować. Relacje z ojcem uczą córkę, w jaki sposób należy kształtować swoje kontakty z mężczyznami w przyszłym, dorosłym życiu. „Ojciec nieobecny lub ojciec groźny, chłodny, obojętny, wycofujący się z życia wspólnoty rodzinnej ze względu np. na podporządkowanie dominującej żonie stwarza warunki sprzyjające silnemu poszukiwaniu przez dorastającą córkę mężczyzny, w kontakcie z którym będzie mogła zaspokoić potrzeby, które zostały przez ojca zaniedbane. Dziewczęta wychowane bez ojca lub przez ojca-tyrana czy ojca nieobecnego psychicznie są szczególnie wrażliwe na przejawy zainteresowania, życzliwości i czułości ze strony swych kolegów, a zwłaszcza dorosłych mężczyzn. Narażone są więc na wchodzenie w związki zależnościowe, w których są wykorzystywane”¹⁰. W ten sposób ojciec ma wpływ na kształtowanie się kobiecej tożsamości i stosunku do własnej płciowości swojej córki. Dzięki niemu córka uczy się tradycyjnych ról płciowych. Istnieje korelacja między męskością ojca, a kształtowaniem się kobiecości u córki. „Gdy ojciec nie ceni w swej córce kobiecości i gdy jest na nią niewrażliwy, hamuje tym jej

⁷ B. Mierzwiński, *Męczyzna...*, dz. cyt., s. 68.

⁸ Tamże.

⁹ Por. tamże, s. 77.

¹⁰ D. Kornas-Biela, *Współczesny kryzys ojcostwa*, dz. cyt., s. 172.

prawidłowy rozwój”¹¹. Taka sytuacja zachodzi szczególnie wtedy, gdy ma miejsce brak akceptacji przez ojca swojej córki – zawód, że nie urodziła się chłopcem. Jeśli demonstracja niezadowolenia przeciąga się w czasie, wówczas utrudnia to dziewczynce przyjęcie roli kobiety oraz identyfikację z kobiecością¹². Nie kto inny, tylko ojciec ma największy wpływ na ocenę własnego ciała u swej córki. Co więcej, im głębsze relacje posiada córka ze swoim ojcem, tym łagodniej przeżywa okres dojrzewania. Niestety w tym czasie duża część ojców popełnia błędy. Bojąc się, że relacja z córką – w okresie jej dojrzewania płciowego – nabierze cech erotycznych, wycofują się z kontaktu fizycznego. Przestają swoje córki przytulać, nie dotykają ich, nie głaszczą i nie biorą na kolana. Przez takie zachowanie dorastające córki czują się odrzucone. Przepuszczając, że zmiana zachowania ojca jest powiązana z ich wyglądem, nie akceptują swojej urody, kobiecości, płciowości¹³. Ponadto jeśli dziewczyna w okresie dojrzewania będzie dorastać z deficytem miłości ojca, to zwiększa się prawdopodobieństwo wejścia w niedojrzały związek z mężczyzną po to, by stać się matką jego dziecka. Wówczas będzie mogła zrealizować pragnienia bycia kochaną przez kogoś, kogo będzie mogła mieć tylko dla siebie, kogo będzie mogła obdarzać odwzajemnionym uczuciem. Będzie to rekompensata emocjonalnego braku spowodowanego brakiem ojca w dzieciństwie.

K.W. Meissner wspomina o przeprowadzonych wśród osób dorosłych badaniach, które miały przypomnieć sobie dzieciństwo i napisać, czego by oczekiwali od swoich rodziców. Wyniki pozwoliły na stworzenie listy cech, którymi powinien charakteryzować się ojciec. Najważniejsza z nich to miłość, na którą składają się inne potrzeby takie jak: „potrzeba ciepła, czułości wyrażanej w pocałunku, potrzeba przytulenia, brania na kolana, pogłaskania po głowie na dobranoc, potrzeba wysłuchania, troskliwości, ale także uśmiechu i wesołości, (...) zainteresowania się dzieckiem, zwracania na nie uwagi, wyrażania pochwały. Mowa jest też o obecności, a więc rozmowie, wspólnej pracy,

¹¹ Zob. Cz. Walesa, *Rola ojca w psychicznym rozwoju dziecka*, w: *Oblicza ojcostwa*, dz. cyt., s. 299.

¹² Zob. P. Żak, M. Brzezińska, *Męskość rodzi kobiecość*, „Charaktery” 6(2012), s. 16. Warto tu przytoczyć wyniki badań przeprowadzonych na amerykańskich kobietach. Dotyczyły one sposobu przeżywania orgazmu. Okazało się, że kobiety, które w ogóle nie przeżywały orgazmu w czasie stosunku seksualnego lub przeżywały go rzadko, nie posiadały zupełnie kontaktu z ojcem lub był on tylko okazjonalny. Zob. K. Pospiszyl, dz. cyt., s. 127. Inne badania przeprowadzone przez amerykańską organizację „National Fatherhood Initiative”, odnoszące się do więzi między córkami i ojcami, wykazały, iż „dziewczęta, które nie mają więzi z ojcem (lub te więzi są bardzo słabe) są bardziej narażone na wykorzystywanie seksualne oraz inne formy przemocy fizycznej. Osiągają słabsze wyniki w szkole, wcześniej zachodzą w ciążę, a ich związki częściej się rozpadają. Nie potrafią kontrolować swoich emocji”. P. Żak, M. Brzezińska, dz. cyt., s. 20. Więcej na temat akceptacji cielesności córki zob. C. Risé, *Sztuka ojcostwa*, Poznań 2006, s. 65-77.

¹³ Zob. A. Wiśniewski, *Dziewczyna, która jest akceptowana przez ojca, nie boi się budowania relacji z przyszłymi partnerami. Rozmowa przeprowadzona przez Malwinę Wapińską*, http://c01d01-hom5vdg85p.lpsite.kangur.onyx.pl/pl/?page_id=1111 (2.06.2014).

wspólnym odrabianiu lekcji, o opowiadaniu bajek, wspólnej zabawie, wspólnych wycieczkach i spacerach.

Wiele cech, których oczekiwaby dziecko od ojca, można by zaliczyć do wymienianej w odpowiedziach potrzeby przyjaźni. Tu należałoby chyba zaliczyć potrzebę doświadczenia opiekuńczości, poczucia bezpieczeństwa, spokoju i możliwości oparcia, zrozumienia i wyrozumiałości.

Wśród wymienianych cech zwracają uwagę te, które świadczą o potrzebie wychowania(!). Do oczekiwań bowiem należy też potrzeba, by ojciec miał autorytet, by był odpowiedzialny i odważny, silny i stanowczy, by był przykładem, był mądry, zaradny i konkretny, by uczył miłości w życiu dorosłym oraz poznania świata i piękna, by kształtował osobowość, by miał wiedzę i służył radą. Należy podkreślić też potrzebę, by ojciec nie był agresywny, nie śmiał się ze swoich dzieci oraz by akceptował kobiecość córek¹⁴. Na podstawie wyżej wymienionych cech, funkcje, jakie spełnia ojciec można podzielić na: opiekuńcze, regulacyjne (ojciec jako źródło autorytetu, zasad i wartości), zabawowe i wychowawcze¹⁵.

Ponadto dzięki ojcu córka wchodzi w interakcje społeczne. Pierwszy związek dziecko tworzy z matką, zaś dzięki ojcu nie jest to związek jedyny. Dziecko wchodzi w grupę społeczną, jaką tworzy rodzina. Dzieje się to około drugiego roku życia. To właśnie w tym czasie buduje się u dziecka wielkie przywiązanie do ojca¹⁶. Dzięki temu przywiązaniu i wchodzeniu w świat ojca, córka tworzy sobie wizerunek mężczyzny i poznaje odmienność świata mężczyzn¹⁷. Natomiast jeśli zabraknie kontaktu między córką a ojcem, nie rozwinię się między nimi głęboka więź i relacja. Może to być wówczas przyczyną trudności w nawiązywaniu przez córkę trwałych i satysfakcjonujących więzi

¹⁴ K.W. Meissner, *Ojciec – potrzeby dziecka a wzorzec męskości*, w: *Oblicza ojcostwa*, dz. cyt., s. 195; por. M. Braun-Gałkowska, *Być ojcem*, w: *Oblicza ojcostwa*, dz. cyt., s. 207-210; M. Oleś, P. Oleś, *Z psychologicznych aspektów ojcostwa*, w: *Oblicza ojcostwa*, dz. cyt., s. 262-263.

¹⁵ Zob. Cz. Walesa, dz. cyt., s. 292.

¹⁶ Zob. J. Śledzianowski, *Ojcowiska więz z dziećmi*, w: *Oblicza ojcostwa*, dz. cyt., s. 465.

¹⁷ Zob. M. Oleś, P. Oleś, dz. cyt., s. 257. Por. S. Podlach, *Rola ojca w rodzinie*, w: *Spojrzenia na współczesną rodzinę w Polsce w kontekście wskazań soborowych*, red. A. Podsiad, A. Szafranśka, Warszawa 1986, s. 224-229; M. Ryś, *Konflikty w rodzinie. Niszczą czy budują?*, Warszawa 1998, s. 38-39; M. Braun-Gałkowska, *Psychologia domowa (Małżeństwo – dzieci – rodzina)*, Olsztyn 1990, s. 69-70. W świecie współczesnym poważnym zagrożeniem dla ojcostwa jest jego marginalizacja, czyli ojciec zepchnięty na peryferia życia rodzinnego. „Niektórzy ojcowie, aby uniknąć podejrzeń o męski szowinizm, oskarżeń o autokrację, popadają w inną skrajność – tracą swoją wychowawczą męskość. Zmarginalizowany ojciec nie dostarcza męskich pierwiastków wychowaniu takich jak, zdecydowanie, wyrazistość, konsekwencję w działaniu, wpływ na zdarzenia. Odbija się to na jego znaczeniu w rodzinie. Ojciec staje się miękki, niezdecydowany, nieokreślony. Słabi ojcowie, żyjący w cieniu swych żon, nie zaznaczają należycie swego miejsca w rodzinie, nie dostarczają takich bodźców wychowawczych, jakie powinien dawać mężczyzna, ojciec. (...) Nieobecność psychiczna ojca w rodzinie przynosi takie same szkody jak nieobecność fizyczna, czyli brak ojca w ogóle”. T. Biernat, *Praktyka wychowania rodzinnego. Poradnik dla rodziców*, Toruń 2001, s. 44.

z mężczyznami w dorosłym życiu. Ponadto deficyt ojca może stać się przyczyną nieumiejętności wchodzenia w relacje ogólnoludzkie, społeczne, w których kobieta nie będzie potrafiła się odnaleźć, w których będzie czuła się niepewnie. To z kolei może pociągnąć za sobą niską samoocenę będącą źródłem ustepliwości, rezygnacji lub wręcz przeciwnie – rywalizacji i pragnieniu osiągnięcia sukcesu zawodowego w celu aprobaty społecznej¹⁸.

Rola ojca, choć jest chronologicznie późniejsza, to komplementarna w stosunku do roli matki¹⁹. Ważne jest, by ojciec swą rolę spełniał w sposób czynny, a nie doraźny oraz pełny, to znaczy nie ograniczający się do jakiegoś tylko aspektu życia dziecka. Pod okiem ojca dziecko wchodzi w świat zewnętrzny, który poznaje wraz z upływem czasu. Ponadto ojciec winien ukazywać dziecku świat wartości, moralności i zapoznawać go z zasadami zachowania się w społeczeństwie poprzez przedstawienie mu praw i obowiązków. Egzekwuje również dyscyplinę domową biorąc żywy udział w wychowywaniu, kierując się przy tym sprawiedliwością dostosowaną do sytuacji, jak i do wieku córki²⁰. W ten sposób zapewnia dziecku potrzebę bezpieczeństwa, która – według Abrahama Masłowa – jest jedną z najważniejszych w procesie rozwoju człowieka²¹. Widać zatem, jak ważną funkcję spełnia ojciec, dlatego winien on żywo interesować się wychowaniem córki, a nie tylko zapewniać jej byt materialny²². Dobry rodzic musi cechować się miłością i odpowiedzialnością, gdyż dziecko potrzebuje relacji z ojcem szukając w nim oparcia, obrońcy i przyjaciela. W ten sposób ojciec ma wpływ na rozwój intelektualny, społeczny, moralny

¹⁸ Zob. C. Risé, *Ojciec. Niezgoda na nieobecność*, Kielce 2005, s. 62-63.

¹⁹ Rozpatrując komplementarność pod względem wychowania należy zaznaczyć, iż styl wychowawczy ojca różni się od tego, jaki prezentuje matka. Można go scharakteryzować w następujący sposób. Uważa się, że ojciec jest bardziej niż matka bezpośredni w dialogu z dziećmi; potrafi w lepszy sposób przystosować dziecko, by same umiało sobie radzić; stawia wyższe wymagania; nie boi się żądać od dzieci poszanowania własnych wymagań; traktuje dziecko jako zdolne do rozumienia oraz proszenia o to, czego pragnie i potrzebuje; kształci w dziecku postawę odpowiedzialności; łatwiej dostrzega wady w dziecku; konfrontuje dziecko z rzeczywistością. Zob. O. Poli, *Serce taty. Niezbędnik każdego ojca*, Kraków 2008, s. 37-67.

²⁰ Zob. J. Pulikowski, *Krokodyl dla ukochanej*, Poznań 2003, s. 79-80; M. Trawińska, *Barieiry małżeńskiego sukcesu*, Warszawa 1977, s. 199; K. Pospiszyl, dz. cyt., s. 130-131; W. Wermter, *Teżknota za ojcem. O ojcostwie naturalnym i duchowym*, Częstochowa 1999, s. 73. O rolach wychowawczych matki i ojca zob. M. Banaczyk, *Specyfika relacji wychowawczej rodziców do dziecka*, w: *Aspekty wychowania dziecka w rodzinie*, red. J. Kułaczkowski, Warszawa 2010, s. 66-75.

²¹ Oprócz zapewnienia potrzeby bezpieczeństwa należy również zatroszczyć się o zaspokojenie potrzeby miłości, akceptacji, kontaktu, uznania, szacunku, aktywności. Zob. B. Klaus, *Dziecko w rodzinie – zasady katolickiego wychowania*, w: red. W. Szewczyk, dz. cyt., s. 289-292; Z. Płużek, *Psychologia pastoralna*, Kraków 1991, s. 76.

²² Według J. Pulikowskiego funkcje ojcowskie są następujące: „troska o życie od poczęcia, udział w wychowaniu, troska o byt, przykład dojrzałej postawy chrześcijańskiej”. J. Pulikowski, *Warto być ojcem. Najważniejsza kariera mężczyzny*, Poznań 1999, s. 17. Zob. też T. Biernat, dz. cyt., s. 41-43; J. Pulikowski, *Współczesny mężczyzna i ojcostwo*, w: *Rodzina wiosną dla Europy i świata. Wybór tekstów z IV Światowego Kongresu Rodzin 11-13 maja, Warszawa 2007*, red. T. Mazan, K. Mazela, M. Walaszczyk, Łomianki 2008, s. 266-267.

swojej córki, a także oddziałuje na jej samoocenę. „Często zaś brak ze strony ojca zainteresowania dzieckiem i nieprzejawianie wobec niego uczuć opiekuńczych gorzej wpływa na samoocenę dziecka niż zupełna nieobecność ojca w domu”²³. Ponadto uczy on i przygotowuje swoją córkę do podejmowania przez nią decyzji życiowych, do właściwego wyboru powołania, do usamodzielnienia, odejścia z domu rodzinnego i założenia własnej rodziny²⁴.

Badania przeprowadzone przez M. Plopę na 156 dziewczętach w wieku 12-13 lat, wykazały następujące zależności:

- „(...) dziewczęta mające pozytywne kontakty uczuciowe z ojcami cechują się większą stałością emocjonalną, są bardziej zrównoważone, uczuciowo opanowane, wytrwale w wysiłku, cierpliwsze niż ich koleżanki (...), które nie odczuwają tej więzi ze swoimi ojcami”;
- „dziewczęta kochane mają większą pewność siebie, samowystarczalność, zaufanie do ludzi, większe poczucie bezpieczeństwa niż dziewczęta odrzucane uczuciowo”;
- „dziewczęta kochane przez ojców cechuje pozytywne nastawienie do ludzi (...), spokój, odpowiedzialność, poczucie (...) własnej niezależności, wewnętrznej dyscypliny”²⁵.

Kolejne badania przeprowadzone przez różnych naukowców wykazały, że:

- dziewczynki wychowane w bezpiecznej atmosferze ojca lepiej radzą sobie w trudnych sytuacjach²⁶;
- sześciomiesięczne niemowlęta lepiej radzą sobie z testami badających rozwój umysłowy, jeżeli ojcowie otaczają je opieką²⁷;
- dzieci radzą sobie lepiej ze stresem, jeśli ich ojcowie są przy nich obecni²⁸;
- dziewczęta, która otrzymują od swych ojców wsparcie i bezpieczeństwo, osiągają lepsze wyniki w nauce²⁹;
- dziewczęta, które odczuwają troskę ojców i są z nimi związane mają mniej prób samobójczych, rzadziej przeżywają depresję, poczucie ni-

²³ Zob. Cz. Walesa, dz. cyt., s. 311.

²⁴ Badania przeprowadzone przez D.B. Lynna i W.L. Sawreya pośród marynarzy i rybaków w Norwegii wykazały, iż długa nieobecność ojca (dziewięć miesięcy lub dłużej) była u dziewcząt przyczyną mniejszej samodzielności niż u tych, które miały ciągle kontakt ze swoimi ojcami. Zob. B. Mierzwiński, *Mężczyzna...*, dz. cyt., s. 80.

²⁵ M. Plopa, *Psychologia rodziny: teoria i badania*, Kraków 2011, s. 304-308; zob. też. P. Żak, M. Brzezińska, dz. cyt., s. 18.

²⁶ Zob. M. Esterbrooks, W.A. Goldberg, *Toddler Development in the Family: Impact of Father Involvement and Parenting Characteristics*, „Child Development” 55(1984), s. 740-752.

²⁷ Zob. F.A. Padersen, *Parent-Infant and Husband-Wife Interactions Observed at Five Months*, w: *The Father-Infant Relationship*, red. F.A. Padersen, New York 1980, s. 65-91.

²⁸ Zob. R.L. Coley, *Children's Socializations Experiences and Functioning in Single-Mother Households: The Importance of Fathers and Other Men*, *Child Development*” 69(1998), s. 219-230.

²⁹ Tamże.

skiej wartości, rzadziej sięgają po alkohol i narkotyki, nie miewają zaburzeń wagi, częściej są zadowolone ze swojego wyglądu³⁰;

- dziewczęta, które mają dobre relacje z ojcem, później rozpoczynają współżycie seksualne i rzadziej zachodzą w przedwczesną ciążę. Prawdopodobieństwo utraty dziewictwa przez nastolatki, które mieszkają z obojgiem rodziców jest trzy razy niższe, niż wśród dziewcząt z rodzin niepełnych czy rozbitych³¹;
- dziewczęta, które wychowują się bez ojca i mieszkają tylko z matką, mają problemy z kontrolowaniem swoich uczuć, z przepraszeniem innych osób oraz z odróżnianiem dobra od zła³².

Powyżej wspomniane już było znaczenia aktywnego uczestniczenia ojca w procesie wychowawczym córki, obdarowywania ją miłością i czułością. Nie oznacza to jednak jej rozpieszczania. Nadmierna opiekuńczość może być szkodliwa dla córki, która opleciona ojcowską czujnością nie będzie miała sposobności wykształcenia w sobie samodzielności i zaradności³³. Ponadto, gdy córka dorośnie, wówczas ojciec może być zazdrosny o miłość, jaką obdarzy ona innego mężczyznę. Tak niedojrzała postawa ojca może owocować ingerencją w życie dziecka polegającą na próbie doboru mężczyzny, którego on będzie uważał za odpowiedniego.

Innym przejawem ojcowskiej niedojrzałości może być relacja, którą potocznie nazywa się byciem „córeczką tatusia”. Ukochana, najwspanialsze córeczka to dziewczyna, która zastępuje ojcu żonę. Nie chodzi tu o relacje seksualne, ale akceptację, pewnego rodzaju bliskość i poświadczenie wzajemnej atrakcyjności. Ojciec inicjuje bliskie relacje emocjonalne z córką przeciwko matce, której być może chce coś udowodnić. Dziewczyna zostaje postawiona wówczas w trudnej dla siebie sytuacji, bowiem w konfliktach między rodzicami, trzymanie strony ojca będzie niesubordynacją przeciwko matce i na odwrót. Jakąkolwiek by podjęła decyzję, zawsze będzie „zdradzać”, któregoś z rodziców. W ten sposób córka traci zaufanie do podejmowania własnych decyzji, odczuwa poczucie winy i lęku.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy stwierdzić, że rola ojca w życiu córki jest nie do zastąpienia i nie do przecenienia. Brak ojca jest u córki przyczyną zaburzonych postaw, zachowań neurotycznych, nieustannego poszukiwaniu „ojca idealnego”³⁴. Okazuje się, że od nieobecności fizycznej ojca gorsze skutki psychiczne dla dziecka „ma odrzucenie ze strony ojca, który nie jest zdolny do spełnienia swojej ojcowskiej funkcji (...). Bywa nawet i tak,

³⁰ Zob. M. Meeker, *Mocni ojcowie. Mocne córki*, Kraków 2012, s. 48.

³¹ Zob. L. Smith, *The new welfare of illegitimacy*, „Fortune” 1994, s. 81-94.

³² Zob. E.M. Hetherington, B. Martin, *Family Interaction*, „Psychopathological Disorders of Childhood” 1979, s. 247-302.

³³ K. Pospiszył, dz. cyt., s. 58.

³⁴ B. Mierzwiński, *Mężczyzna...*, dz. cyt., s. 80.

że ojciec żyjący może być w świecie dziecka «martwy»³⁵. Tak więc, szczególnie bolesne konsekwencje odczuwają córki ojców nieobecnych na sposób emocjonalny. Naukowcy nazwali taki stan „zespołem tęsknoty za ojcowską miłością” (LFLC – *longing for father's love complex*). Dziewczeta posiadające LFLC czują się mniej szczęśliwe od swoich rówieśniczek, trudniej nawiązują kontakty interpersonalne, z trudem akceptują swoje ciała i urodę³⁶. Widać zatem jak niebagatelną rolę odgrywa ojciec w życiu córki i jak poważne konsekwencje mogą mieć na jej życie deficyty związane z jego nieobecnością.

3. Deficyt wspólnie spędzonego czasu z ojcem przyczyną nieumiejętności nawiązywania relacji interpersonalnych i budowania więzi u córki

Z perspektywy czasu, dorosłe córki dość często skarżą się na to, że ich ojcowie poświęcali im za mało czasu³⁷. Przyczyny takiego stanu rzeczy mogły być różne: praca zawodowa przedłużająca się do godzin wieczornych, pogoń za dobrobytem, wyjazdy służbowe. Ciągły brak ojca w domu staje się przyczyną zadania sobie przez dziecko pytania: „Tata pracuje czy ucieka przede mną?”. Czasem dziecko obwinia siebie za to, że rodzic nie chce z nim spędzać czasu. Wyszukuje w sobie urojone defekty i wady, które powodują, że ojciec odsuwa się od niego. Dla swojego rodzica dziecko zawsze chce być najważniejsze, a nie spychane na drugi plan.

Z powodu pracy ojcowie są niekiedy obecni tylko późnymi wieczorami lub w niedzielę. Nie jest to pozytywna sytuacja dla rozwoju więzi między ojcem a córką. Ważne jest, by chwile, które są wolne od zajęć, spędzić ze swoim dzieckiem. Jednakże i wówczas ojcowie ten wolny czas często spędzają odpoczywając, relaksując się i – co najgorsze – robią to sami. Biorą wędkę i idą na ryby, bądź zaczytują się w gazecie lub oglądają telewizję³⁸. Dziecko czeka, by tata zainteresował się nim. Krytyczną sytuacją jest ta, kiedy córka stwierdza o swoim ojcu: „Byłeś tak nieobecny, że chyba nawet nie tęskniłam”. Córka pragnie, by ojciec ofiarował jej swoją uwagę, zainteresowanie, obecność

³⁵ A. Mikos, *Ślady ojca*, *Charaktery* 12(2012), s. 79. Wyniki sondy internetowej przeprowadzonej przez magazyn psychologiczny „Charaktery”, która obejmowała ponad pół tysiąca osób, wykazała, iż największy brak w kontakcie z ojcem dotyczy przede wszystkim jego obecności. Zob. M. Brzezińska, *Powrót do taty*, „Charaktery” 7(2012), s. 74.

³⁶ Zob. P. Żak, M. Brzezińska, dz. cyt., s. 21.

³⁷ Kwestię znaczenia spędzonego wspólnie czasu ojca z dzieckiem poruszał Martin Pable. Pisał on: „W jaki sposób budujemy u dziecka poczucie wartości? Odpowiedź jest prosta: spędzając z nim czas. (...) Jednym z problemów czasów współczesnych – jak sądzę – jest to, że wielu ojców nie ma czasu dla swoich dzieci. Wyniki jednego z przeprowadzonych badań ukazują, że ojcowie z klas średnich społeczeństwa spędzają ze swoimi małymi dziećmi przeciętnie kilka minut dziennie. A przecież dzieci potrzebują czasu i uwagi swoich ojców. M. Pable, *Tajemnice męskiej duszy*, Kraków 2009, s. 92.

³⁸ Por. *List do Ojca*, dz. cyt., s. 57.

w różnych chwilach jej dzieciństwa. Nie wystarczy być „niedzielnym tatusem”³⁹.

Brak spędzania wspólnie czasu z dziewczynką jest przyczyną braku więzi emocjonalnej. Ojciec staje się dla dziecka obcy, co owocuje w przyszłości tym, że los ojca staje się obojętny dla dorosłego dziecka: „Źle się czuję w jego towarzystwie, nie lubię siedzieć koło niego przy stole, do szpitala nie chodzę, bo nie umiałabym z nim rozmawiać”⁴⁰; „Ojca nienawidzę, bo go nigdy nie miałam”⁴¹.

Obecność ojca jest niemniej ważna również w życiu dorastającej córki. Znane są świadectwa tych dziewczynek, które nie rozumiały nagłego wycofania się z relacji ich ojców, gdy te zaczęły dorastać. Nie było już czułości, przytuleń, pocałunków, wzięcia na kolana, pogłaskania, pochwalenia: „Mam 24 lata, jestem już dorosła, więc mój tata chyba stwierdził, że jego rola jako ojca się skończyła (...). Tymczasem ja teraz potrzebuję go najbardziej teraz, gdy życie mi się posypało (...). Potrzebuję, żeby tato mnie przytulił, porozmawiał. Mama go nie zastąpi, nikt nie zastąpi”⁴².

Dla córki ogromnie ważny jest wspólnie spędzony czas na zabawie, rozmowach, spacerach, wspólnych wyprawach, wakacjach. To wszystko ma wpływ na prawidłowy rozwój emocjonalny oraz na kształt jej relacji z ojcem, a w przyszłości z innymi ludźmi. Dobrym tego przykładem jest fragment jednego z listów: „Z dzieciństwa z Tobą, Tato, najlepiej pamiętam wakacje i nasze długie spacery brzegiem morza. Tłumaczyłeś mi Apokalipsę, budowę gaźnika, jak to jest, że samoloty nie spadają, i chlapiąc mnie wodą, zawsze ustawiałeś się z wiatrem. Byłam strasznie dumna, że mam takiego mądrego Tatę”⁴³.

4. Deficyt okazywania uczuć przez ojca przyczyną zubożenia sfery emocjonalnej u córki

Niezmiernie ważnym czynnikiem w życiu córek jest poczucie, że są chciane i kochane. W niektórych wspomnieniach bardzo dobrze widać głód emocjonalny, jaki im doskwierał w najmłodszych latach. Okazywanie uczuć przez ojca odgrywa bardzo ważną rolę w prawidłowym ukształtowaniu emocjonalnym córek, które – na bazie relacji z ojcami – same uczą się okazywania uczuć i kształtowania w sobie postawy empatycznej. Brak akceptacji, dowartościowania ze strony ojca, czyni z dziecka emocjonalną kalekę. Na dowód tego zostaną przytoczone świadectwa ukazujące, jak destruktywny wpływ na córkę ma brak okazywania jej uczuć przez ojca: „Wolałabym, żebyś krzyczał, żebyś trzasnął drzwiami, okazał jakiegokolwiek emocje, ale Ty milczałeś. Zbudowałeś mur między nami. (...) Przestałeś okazywać cokolwiek poza niezadowolaniem. Zupełnie mnie odrzuciłeś. (...) Na pierwszym roku studiów byłam jak pies

³⁹ Por. tamże, s. 87.

⁴⁰ Tamże, s. 57.

⁴¹ Tamże, s. 92.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże, s. 29, 33.

spuszczony ze smyczy. Nie, nie robiłam głupstw, byłam zbyt odpowiedzialna. (...) Tylko zupełnie nie radziłam sobie z emocjami. (...) W zupełnie niezrozumiały dla mnie sposób nie byłam w stanie zaangażować się w jakikolwiek związek z mężczyzną. Czułam się brzydka, niechciana, niekochana, i nieakceptowana. Bardzo często płakałam⁴⁴; „Nie potrafisz kochać Tato. Nie potrafisz powiedzieć, że coś robię dobrze, przytulić, wziąć na ręce (...) Ciebie, Tato, nie było na żadnym przedstawieniu, konkursie, rozdaniu nagród, nigdy nie zapytałeś, jak mi poszło. Nigdy nie mówiłam Ci, Tato, jak bardzo było mi przykro”⁴⁵.

Jak niezmiernie istotny jest wpływ relacji emocjonalnych (lub ich braku) między ojcem a córką, na kształtowanie jej dorosłego życia, ukazuje niniejsze wyznanie: „Nie było Cię przy mnie, gdy spragniona ciepła dziewczynka spotkała spragnionego dziewczynkę mężczyznę. Nie było Cię przy mnie, kiedy on kupował moje względy, zdobywał moje zaufanie i miłość. Nie było, kiedy przez kilka lat zaspokajał swoje potrzeby moją osobą. Nie było Cię przy mnie, kiedy mnie zgwałcił. Nie było Ciebie przy mnie, kiedy przerażona tym, co się stało, byłam pewna, że umieram. Wolałeś wtedy święty spokój niezauważenia niczego. Nie było Cię przy mnie, kiedy nastolatka walczyła z depresją, myślami samobójczymi, bezsennością. Kiedy nie mogła znaleźć przyjaciół ani żadnej pomocy. Wolałeś wtedy myśleć, że nastolatki są trudne. Teraz jestem dorosła, więc uważasz, że już nie musi Cię przy mnie być. (...) Wolisz wcisnąć mi w dłoń kilka banknotów, niż przytulić”⁴⁶.

Warto również umieścić pozytywne świadectwo, które daje nadzieję, że ojcowie mogą się zmienić: „Kiedy byłam dzieckiem, niestraszne mi były baby jagi, czarownice... «Ojciec» - to było słowo, na którego dźwięk w brzuchu czułam potworny ścisk i marzyłam o niewidzialności. Któregoś dnia zaczęłam pilnie obserwować tatę. Wtedy odkryłam, że za grubą skórą dyktatora kryje się mały, trochę przerażony odpowiedzialnością ze wychowanie córek człowiek. Odkryłam, że jego matka nie potrafiła kochać syna, traktowała go przedmiotowo, zmuszała do jedzenia, do pracy... i nigdy nie przytuliła. Ojcu zabrakło wzorca. Skąd miał wiedzieć, jak wychować dzieci, skoro sam nie znał prawdziwego dzieciństwa? Postanowiłam poznać mojego tatę. Coraz częściej opowiadałam, co u mnie, co na studiach, a nawet o swoich sercowych rozterkach. Tato okazał się wspianiałym przyjacielem i wsparciem”⁴⁷.

5. Brak ojca lub opuszczenie wspólnoty rodzinnej przyczyną stresu i depresji u córki

Pod zwrotem „brak ojca”, rozumie się sytuację, w której ojciec po poczęciu dziecka nie utrzymuje żadnego kontaktu z matką i ze swoim potomstwem.

⁴⁴ Tamże, s. 30.

⁴⁵ Tamże, s. 72.

⁴⁶ Tamże, s. 111.

⁴⁷ Tamże, s. 193.

Natomiast pod stwierdzeniem „opuszczenie wspólnoty rodzinnej” kryją się okoliczności, w których mężczyzna opuszcza swoją żonę i dziecko wyprowadzając się ze wspólnego domu. Następuje zerwanie relacji rodzinnych, przeprowadzenie rozwodu, którego często konsekwencją jest zawarcie drugiego związku cywilnego lub życie w kohabitacji. Bez względu na to, która z wymienionych możliwości nastąpi, dla dziecka zawsze jest to sytuacja ekstremalnie trudna do przeżycia. Kilkuletnia córka nie rozumie, czemu tata wyprowadza się z domu, czemu nie może mieszkać razem z nią i mamą. Nie jest w stanie pojąć dlaczego jest mowa o nowej żonie taty, czemu on przestał kochać mamę i z jakiego powodu z dnia na dzień wszystko staje się inne. Dziewczynce bardzo trudno jest odnaleźć się w tej nowej i stresogennej rzeczywistości. Może pojawić się strach przed samotnością, niezrozumienie faktu, że zostało się opuszczoną przez tatę. Rodzą się wątpliwości czy to, co się stało nie jest z jej winy. Czuje się gorsza od swoich rówieśników, ponieważ wychowuje się bez ojca. Z tego powodu może wystąpić apatia, obniżenie aktywności życiowej i bezsenna. Niejednokrotnie przez odejście ojca, dziecko musi szybciej dorosnąć. W jakimś stopniu staje się odpowiedzialne za dom, matkę czy młodszego rodzeństwo. Nieraz musi poradzić sobie z ciężarem załamań psychicznych swej matki. Zdaje się jednak, że najbardziej tragiczne w skutkach jest poczucie, że jest się niekochaną i porzuconą.

O tych fatalnych przeżyciach najlepiej zaświadczą kobiety, które w dzieciństwie przeżyły pozostawienie przez ojca: „Nie mogę zasnąć i boję się. Najbardziej samotności. Mama to wie i gdy wychodzi, zostawia mnie u sąsiadek. (...) Ty zniknąłeś (...). Od tej pory wszystkiego musiałam uczyć się sama. Być dzielna. (...) Mieszkasz w innym mieście z tą kobietą. Jest stara, brzydka, ma dwoje dorosłych dzieci. (...) Mama powiedziała, że nie zależy Ci na mnie. Nie mam już ojca”⁴⁸; „Rodzice się rozwiedli, gdy miałam 11 lat. Od tego czasu stałam się małą dorosłą. Odpowiedzialną za matkę, która chciała popełnić samobójstwo, za młodszego brata mazgaja. (...) ojciec zostawił mnie na pastwę losu. Byłam dla niego nikim. (...) Gdy odszedłeś, było mi bardzo ciężko, mama się załamała. Bardzo Cię wtedy potrzebowałam. Myślałam i wierzyłam, że kiedyś się wreszcie zjawisz i przerwiesz ten koszmar. Nie było koks, drewna, brakowało jedzenia itd. Czekałam na Ciebie, bardzo Cię kochałam. Nie mogłam zrozumieć, że ja, twoja księżniczka, nie jestem już dla Ciebie ważna. Może już nie pamiętasz, jak mnie nazywałeś, ale ja pamiętam. Byłeś moim pierwszym mężczyzną. Pogodzenie się z tym, że już Cię nie obchodzę, było trudne, ciągle mówiłam sobie, że to nieprawda, on mnie kocha, nie zostawił mnie tak. Płakałam za Tobą. (...) Nie miałam w nikim oparcia, czułam się najbardziej samotnym dzieckiem na świecie. (...) Czułam się gorsza od innych dzieci”⁴⁹; „Nie było go, a jednak na to, jak żyłam, wpływ miał ogromny”⁵⁰;

⁴⁸ Tamże, s. 18-19.

⁴⁹ Tamże, s. 75-77.

⁵⁰ Tamże, s. 94.

„Nie wiem, jak to jest mieć ojca. (...) Coraz częściej jednak czuję, jak Twoje nieobecność wpłynęła na moje życie”⁵¹; „Nie mogłam przestać o Tobie myśleć. I marzyć, że wracasz, że jestem jak wszystkie dzieci i że mam Tatę. (...) Czasem myślę, że to niesprawiedliwe, że nigdy nie siedziałam na kolanach Tatusia jako Jego Ukochana Córeczka”⁵²; „Nie wiesz, że czasem mi cholernie źle, gdy pomyślę, że ty, pierwszy facet w moim życiu, mnie odepchnąłeś”⁵³.

Z powyższych świadectw można wywnioskować, że nawiązywanie relacji pomiędzy ojcem, a córką kształtuje w niej emocjonalność, przygotowuje do wchodzenia w relacje z innymi osobami, do budowania więzi międzyludzkich. Jak widać, wczesne doświadczenia wspólnie spędzonego czasu z ojcem zapisują się na zawsze w pamięci córki, budują jej poczucie wartości, a także mają ogromny wpływ na prawidłowy rozwój osobowościowy. Widać również, jak bardzo ważna jest sztuka okazywania uczuć, czułości, miłości. Jeśli zostanie ta sfera zaniedbana, konsekwencje mogą się rozłożyć na dalsze pokolenia. Dorosłe córki, którym nie okazano pozytywnych uczuć będą niedojrzałe emocjonalnie i same nie będą umiały obdarowywać nimi swojego potomstwa i mężów. Ponadto brak ojca podczas dorastania dziecka pociąga ogromne konsekwencje dla jego rozwoju psychicznego i rzutuje na przyszłość jako dorosłego człowieka. Dla kobiet wychowywanie się bez ojca skutkuje często nieumiejętnością układania relacji z mężczyznami. Takie kobiety często paradoksalnie zakochują się w mężczyznach, którzy posiadają cechy podobne do ich ojców lub w ogóle stronią od związków z osobami płci przeciwnej⁵⁴. Niekiedy zdarza się, że kobiety nie wynosząc z domu pozytywnego wzorca małżeństwa, nie potrafią same zbudować trwałego związku i powielają błędy swoich rodziców, których były świadkami w dzieciństwie. Poświadczają o tym następujące relacje: „W moim życiu pojawiają się mężczyźni. Jest ich wielu. W każdym jestem zakochana. Inaczej nie potrafię. Ale im nie ufam. Zawsze się męczę. Niespecjalnie interesuję się sobą. Wolę innych. Wybieram takich, których ktoś

⁵¹ Tamże, s. 157.

⁵² Tamże, s. 167-168.

⁵³ Tamże, s. 88.

⁵⁴ Dokonywanie wyboru mężczyzn, którzy przypominają córkom ich ojców, psychologia wiąże z tak zwanym „przymusem powtarzania”. Pojęcie to wprowadził Z. Freud. „Według niego to, co nam się przydarzyło w przeszłości, mimowolnie przenosimy w teraźniejszość. Zachowujemy się i reagujemy tak, jak kiedyś wobec ważnych dla nas osób. Tylko że kiedyś byliśmy ofiarą, a teraz aktywnie, choć nieświadomie, powtarzamy dawne doświadczenia, sami prowokując przykre zdarzenia. (...) To dlatego w przypadku niektórych osób każdy kolejny związek przebiega i kończy się tak samo. Znowu spotyka je opuszczenie, zdrada, nadużycie. Chcą za wszelką cenę uniknąć tego, czego najbardziej się obawiają i czego już doświadczyły w dzieciństwie, na przykład od ojca. Przymus powtarzania może ujawnić się już na etapie wyboru partnera – bojąc się opuszczenia, wybieram partnera, który lęka się zaangażowania i wcześniej czy później odejdzie. Albo z lęku przed opuszczeniem tak kontroluję partnera, usidlam go i wiąże, że w końcu ma dość i uwalnia się. Za przymusem powtarzania kryje się bezwiedna nadzieja, że to, co nas zraniło w przeszłości, tym razem uda nam się oswoić”. P. Żak, M. Brzezińska, dz. cyt., s. 18-19; zob. też A. Wiśniewski, dz. cyt.

skrzywdził. Chcę ich ratować, bo wiem, jak to jest, gdy się bardzo długo czeka na pomoc⁵⁵; „Uciekłam z domu w małżeństwo. Złe. Rozwód. Znów samotność. (...) Dziś sama wiem, jak trudno stworzyć dom⁵⁶; „Ja nie mam nikogo. Mam 33 lata, mieszkam sama, nie lubię mężczyzn. Boję się ich, można powiedzieć. Ale też nie widzę w nich nic atrakcyjnego, nie chciałabym mieszkać z żadnym facetem, a już mieć dzieci – na pewno nie!”⁵⁷.

Tak więc, bez cienia wątpliwości, można stwierdzić, że brak ojca w rodzinie ma negatywny wpływ na życie córki. Powoduje on nieumiejętność nawiązywania przez nią relacji interpersonalnych i budowania więzi, staje się przyczyną zubożenia sfery emocjonalnej, jest powodem traum i powielania negatywnego schematu zachowania ojca. Może być również źródłem pojawiania się stresu, depresji i nerwic.

Zygmund Freud niegdyś stwierdził: „Nie potrafię wskazać na żadną inną potrzebę dzieciństwa równie silną, jak potrzeba opieki ojca⁵⁸”. Zatem rola ojca w życiu dziecka jest ogromnie ważna i niezastąpiona, czego chciano dowieść w niniejszej publikacji.

WOMEN'S PSYCHOLOGICAL PROBLEMS AS A RESULT OF THE FATHER DEFICIT IN CHILDHOOD

Summary

The article aims to show the role and meaning of the father in his daughter's life. For a daughter who grew up without a father – who was absent in physical and emotional way – what results are serious consequences which affect her adult life. For example, those results are different types of psychological difficulties (of emotional, intrapsychic, or interpersonal nature). The author's survey of the cases is based on the letters of adult daughters to their fathers, which contain a kind of retrospection. On the basis of the analyzed material what has been distinguished are the following consequences: the deficit of time spent with father becomes for daughter the cause of her inability to establish interpersonal relationships and create relationships; the deficit of affection shown by father is a source of impoverishment in his daughter's emotional life; father's absence in or abandonment of the family is for his daughter the cause of stress and depression.

Key words: father, daughter, woman, relationship, emotional difficulty, childhood, deficit.

⁵⁵ *List do Ojca*, dz. cyt., s. 20.

⁵⁶ Tamże, s. 28.

⁵⁷ Tamże, s. 200.

⁵⁸ Cyt. za: K. Pospiszyl, dz. cyt., s. 7.